

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartał 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 6 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

# Słowo Polskie

wychodzi 3 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 30 halerzy.

Nekrologia za wiersz peti. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grupą sztem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:  
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Niedziela, 23 sierpnia.

Imiona: Rzym.-kat. Dzisiaj: D. 11 po św. Filipa Bisk. Jutro: Bartłomieja Ap. — Gr.-kat. Dzisiaj: 10. N. 10. po Sosz. Hł. 1. Jutro: 11. Jewpła Ar. Słowiańskie. Dzisiaj: Cichomita. Jutro: Cieszymira.  
Wschód słońca 5:12, zachód 6:48.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:40, 2:45\*, 6:12, 7:—\*, 7:35, 11:15, 12:45\*, 3:50; do Rzeszowa 3:30; do Podwoleczysk 6:20, 10:40, 2:16\*, 7:45, 11:10; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:10\*, od 15 lipca 9:35, 2:23\*, 10:38, 2:50\*; do Kołomyi 6:03; do Stryja 11:25; do Ławocznego 9:30, 2:25, 6:42; do Sambora: 6:—, 9:05, 4:—, 10:45; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:14, 7:10, 11:35 (każdej niedzieli tylko do Rawy); do Bełzca 11:05; do Stanisławowa: 2:40, 6:40; od 1 lipca do 25 lipca do Husiatyna: 6:20, 2:16\*, 11:10; do Brzuchowic 7:21, 3:45, 2:30, 5:50, 8:34; w niedzielę święta 9:00, 12:41; do Janowa 9:15, 3:35, 1:35; (w niedzielę i święta) do Lubienia: 2:15; do Szczerca (Pustymyt): 10:35.  
Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego” otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych codziennie od godz. 11 do 1; muzeum w dni powszednie (oprócz pon.) od 9—1 nadto we wtorki i piątki od 3—5, w niedzielę 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 popołudniu codziennie oprócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich (Teatralna 18) podczas ferij zwiedzać można codziennie z zgłoszeniem od g. 9 do 1. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1.17) codziennie od 10—2 oprócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (oprócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w, w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (oprócz niedziel i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznawczej Izraelskiej (ul. św. Stanisława 1.5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 12) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (provisorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Zjazd gorzelników w sali ratuszowej o godzinie 10 przedpołud.

Uroczyste pożegnanie prez. Przyłuskiego o godz. 11 przedpołud. w sali rozpraw sądu przysięgłych (ul. Bato-rego 1.3).

Teatr miejski. Dzisiaj o g. 7:30 w. „Czar walca”, operetka w 3 aktach O. Straussa.

## Zamieszanie wśród Koszutowców.

Budapeszt, 19 sierpnia.

(cz) Skrajna prasa koszutowska wszczęła nagle niesłychany tumult. Jak z rogu obfitości sypią się bezustannie artykuły o gwałtownej i srogiej treści, która nie bardzo musi podobać się prezydentowi ministrów, Wekerle. W tym wszystkim razem jest kołem ofiarnym i celem tych wszystkich ataków. Idzie — jak zwykle — o teorię. Lewemu skrzydłu koszutowców nie podoba się ostatnie odręczne pismo Franciszka Józefa, w którym znajdują się słowa, nie mogące pogodzić się z konstytucyjnymi pojęciami znacznej części Węgrów. „Postanowiłem utworzyć krzyż jubileuszowy z powodu sześćdziesiątej rocznicy objęcia rządów itd.”. Madziarzy uznają za konstytucyjnego monarchę tylko tego panującego, który za zgodą przedstawicielstwa narodu włożył na skronie koronę św. Stefana. Cesarza Franciszka Józefa uważają przeto za prawowitego króla dopiero od dnia 8 czerwca 1867 r., przekreślając równocześnie pierwsze 19 lat jego panowania, jako monarchy absolutystycznego.

Dlatego też odręczne pismo władcy, sygnowane przez premiera dra Wekerle, nie chciało się pomieścić w głowach młodszych i radykalniejszych posłów, mających zawsze jeszcze w pamięci program partyjny i „święta, tysiącletnią konstytucję”; natomiast starsi i poważniejsi skwitowali zupełnie z jakichkolwiek manifestacji z tego powodu i — jak się zdaje — nie mają nic przeciwko takiemu mieszaniu Austrii i Węgier w jednym i tym samym kotle. Na protesty będzie zresztą dosyć czasu tuż przed wyborami, kiedy dla miłości mandatu będzie się musiało koniecznie w obecności zaciętych i wychowanych na dawnym narodowym katechizmie chłopów madziarskich puścić parę nieszkodliwych rakiet w stronę Wiednia. Być może, że taka dyplomacja jest i mądra i wygodna, ale łatwo może się ona również zakończyć porażką „starszych i rozsądnych” koszutowców, gdyż młodszy ich towarzysze partyjni stają coraz silniej na realnych podstawach, nie roniąc przytem nic ze spuścizny po twórcach kierunku zacierze narodowego. Tak przynajmniej mówi się dziś całkiem wyraźnie na prowincyi, będącej zawsze jeszcze potężnym i surowym kontrolerem czynności wybrańców narodu, robiących wielką politykę na peszteńskim bruku.

Również i w stolicy solidaryzuje się ludność dość widocznie z artykułami niezawisłościowych pism provin-

cyonalnych, a usposobienie mieszkańców Budapesztu uwydatniło się najlepiej przy wczorajszej uroczystości urodzin królewskich, w której, prócz sfer oficjalnych, nikt nie brał udziału. Kilka spłowiących chorągwi powiewających z gmachów publicznych, miało wyrażać nastrój świąteczny, a parada wojskowa i hymny, wygrywane przez pułkowe orkiestry, reprezentowały wątpliwą radość madziarskiej ludności.

Naturalnie nie tylko zamieszczone, ale i tutejsze dzienniki, przemilczały zupełnie te wszystkie objawy rezerwowego zachowania się Węgrów i ograniczyły swoją czynność do podania suchych sprawozdań z przebiegu urzędowych nabożeństw, a o burzliwych naradach w klubie „lewicy niepodległościowej” wspomniały w krótkości, jakby nie przywiązując do nich zbytnej wagi, mimo, że opozycyoniści zamierzają wraz z wieloma dotychczasowymi członkami koalicji wywołać w parlamencie poważną dyskusję na temat cesarskiego pisma, a to zaraz po otwarciu powakacyjnej sesji. Tak więc rząd węgierski będzie miał twardy orzech do zgryzienia, a prezydent ministrów Wekerle znakomite pole do popisów adwokacko-oratorskich, dzięki którym udaje mu się zawsze uśmierzyć burzę, zbierającą się nad jego głową. Być może, że i teraz uda mu się rozwiać wszelkie wątpliwości gorętszych posłów i zachęcić urzędników węgierskich do przyozdobienia się austriackim krzyżem jubileuszowym.

## Z ostatniej poczty.

§ Zderzenie pociągów. Z Krakowa donoszą: Pociąg pospieszny, który najechał w Ropczycach na wozy towarowe, przybył do Krakowa z półtoragodzinnym opóźnieniem. Uszkodzoną lokomotywę odpięto, a pociąg dowiozła do Krakowa lokomotywa pociągu towarowego.

Przerwy w ruchu nie ma. Jakkolwiek tor, na którym wydarzył się wypadek jest zamknięty, to jednak ruch odbywa się na innym torze, gdyż wypadek zaszedł już w obrębie stacji.

## WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

### Zwołanie sejmów.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.” ogłasza patent cesarski, zwołujący sejmy Czech, Galicyi, Solnogradu, Styrii, Karyntyi, Moraw, Ślązka i Przedarulanii na dzień 15 września br., sejmy Górnej Austrii, Tyrolu, Gorycyi i Gradyski na 22 września, a sejm bukowiński na 5 października.

to znaczy bez wchodzenia kogoś obcego do pałacu... Może jakiś służący spuścił się po rynnie na taras.

— Ale na czemże pan opiera swoje przypuszczenia?

— Bo przedewszystkiem Arsen Lupin nie wyszedłby z buduaru z pustymi rękami.

— Z pustymi rękami? A lampa?

— Wzięcie lampy nie przeszkadzałoby mu zabrać również tę tabakierkę, wysadzaną dyamentami, albo ten naszyjnik szmaragdowy. Na to potrzebowałby wykonać dwa ruchy więcej. A jeżeli ich nie wykonał, to znaczy, że nie mógł.

— A przecież ślady wykryte...

— Komedya! To są akcesorya wymyślone w celu odwrócenia podejrzeń!

— A zdrapania na murze?

— Głupstwo i zrobiono je „glas-papierem”. O! proszę! właśnie znalazłem parę jego skrawków.

— A ślady drabiny?

— Błaga! Niech się pan przyjrzy tym dziurom na tarasie i po tamtej stronie ogrodzenia. Są one niby podobne do siebie, ale odległość ich jednej od drugiej jest zupełnie różna: na tarasie wynosi ona 23 centymetry, a z tamtej strony ogrodzenia 28 cent.

— I stąd pan wnosi?

— Wnoszę, że ponieważ wszystkie cztery mają kształt jednakowy, zostały zrobione jednym i tym samym kółkiem drewnianym, odpowiednio ociosanym.

— Najlepszym argumentem byłoby znalezienie owego kółka.

— Oto jest, podniosłem go w ogrodzie pod krzakiem laurowym — odrzekł Holmes.

Baron musiał poddać się. Uplynęło zaledwie czterdzieści minut od przyjazdu Anglika, a już wszystko to, co się dotąd wydawało prawdopodobnym zostało obalo-

ne. Wyłaniała się prawda, ale inna prawda, oparta na dowodach o wiele solidniejszych, na dowodzeniach Sherlocka Holmesa.

— Oskarżenie, jakie pan wymierza przeciwko naszemu domownikom, jest rzeczą bardzo poważną, panie Holmes — powiedziała baronowa. Wszyscy oni są starymi sługami naszych rodzin i niezdolni są nas zdradzić.

— Gdyby jeden z nich nie zdradzał państwa, to w jaki sposób wytłumaczyć fakt, że list ten przyszedł do mnie jednocześnie z pańskim listem?

Mówiąc to podał list Arsena Lupin'a baronowej.

— Arsen Lupin... skąd on wiedział?...

— Czy pan nikomu nie mówił o swoim liście?

— Nikomu. Myśl napisania go powzięliśmy przedwczoraj wieczorem przy stole.

— Przy służbie?

— Nie, było tylko dwoje naszych dzieci. A nawet, nie... Zuzanno, Zosia i Henryka nie były przy stole, prawda?

Pani d'Imblevales pomyślała chwilę i przytwardziła kiwnięciem głowy.

— Istotnie, wyszły one z mademoiselle.

— Mademoiselle? — zapytał Holmes.

— Tak, z guwernantką, panną Alicją Demun.

— Więc ta osoba niejada z państwem przy stole?

— Nie, jada zwykle w swoim pokoju.

Wilsonowi przyszła do głowy myśl.

— Czy list do mego przyjaciela Sherlocka Holmes'a, wysłany był na pocztę? — zapytał.

— Naturalnie.

— A któż go odniósł?

(C. d. n.)

38)

MAURICE LEBLANC.

## Zydowska lampa.

Arsen Lupin walczy z Sherlockiem Holmesem.

EPIZOD DRUGI.

(Ciąg dalszy)

Tam Holmes usiadł sobie wygodnie na trzcinowym totelu i okiem marzyciela zaczął przyglądać się dachowi domu. Potem podszedł nagle do dwóch drewnianych pudełek, którymi przykryto dziury w ziemi zrobione drabiną, odrzucił je i ukląkszy na grządce, pochyłony z nosem o dwadzieścia centymetrów od ziemi, zaczął wymierzać otwory. Tasama operacja z balustradą, tylko nieco krótsza i koniec.

Wrócili znowu do buduaru, gdzie oczekiwała ich pani d'Imblevalle. Holmes milczał przez chwilę, poczem odezwał się w te słowa:

— Od początku pańskiego opowiadania, panie baronie, uderzony jestem ogromną prostotą całej tej awantury. Użyć drabiny, wyrznąć szybę, zabrać rzecz i odejść, nie, tak prosto to rzeczy się nie robią. Wszystko to jest zanadto jasne, zanadto czyste.

— Więc pan przypuszczasz?...

— Przypuszczam, że kradzież lampki zydowskiej popełnił Arsen Lupin.

— Arsen Lupin! — krzyknął baron.

— Ale kradzież ta została popełniona poza nim,

**Sprawa Mirosława Siczyńskiego.**

Wiedeń. (TBK.) Dnia 2 września odbędzie się w trybunale kasacyjnym rozprawa w sprawie Mirosława Siczyńskiego, na skutek zażalenia nieważności, wniesionego przez jego obrońcę dra Konstantego Lewickiego. Zażalenie zwraca się przeciw odrzuceniu kilku przez obrońców uczynionych wniosków, mających na celu wyjaśnienie motywów, jakie skłoniły oskarżonego do spełnienia jego czynu. Nadto zażalenie podnosi, iż obrońcy uczynili szereg wniosków co do przesłuchania kilkunastu świadków, których zeznania zbiłyby twierdzenie aktu oskarżenia, jakoby Siczyński spełnił swój czyn pod namową osób trzecich, a trybunał wszystkie te wnioski odrzucił, jako zbędne do rozstrzygnięcia faktycznego stanu rzeczy. Dopiero po załatwieniu sprawy tej przez trybunał kasacyjny nastąpi rozstrzygnięcie co do ułaskawienia Siczyńskiego. Trybunał I instancji uchwalił zaproponować Siczyńskiego do łaski.

**Kwestya językowa w Czechach.**

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Fr. Presse” zamieszcza interview swego korespondenta z Liberca z ministrem-rodakiem Pradem. Minister Prade oświadczył, że sprawa uregulowania kwestyi językowej w Czechach była przedmiotem obrad Rady ministeryalnej, lecz nie ma mowy o podziale na okręgi, ani o koncesjach jak rozszerzenie autonomii Sejmu. Gdyby przyszło do jakichkolwiek koncesyj, to rozszerzenie autonomii dotyczyłoby zakresu kultury krajowej i administracji skarbowej.

**Ruch wielkoserbski.**

Serajewo. (TBK.) Wiadomość o dokonaniu tu wielu aresztowań, jakoteż doniesienie, jakoby wybitni Bośniacy postawieni zostali pod dozór policyjny, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Zagrzeb. (Tel. wł.) Aresztowanych redaktorów wypuszczono na wolną stopę.

Zagrzeb. (TBK.) Węgierskie biuro korespondencyjne, wobec doniesień dzienników zagranicznych i koalicji chorwacko-serbskiej, ogłasza bardzo obszerne przedstawienie, zbijające twierdzenie, jakoby dochodzenia w sprawie zdrady stanu wszczęte zostały przez bana z zemsty politycznej. Dochodzenia te prowadzono już oddawna i to na długi czas przed pojawieniem się broszury Nasticza.

Przebrane 360.000 kor. w ciągu jednego wieczoru.

Budapeszt. (Tel. wł.) Znany z wysokich gier hr. Szemery przegrał w ostatnich dniach w ciągu jednego wieczoru 360.000 kor.

**Zjazdy dyplomatyczne.**

Marlenbad. (TBK.) Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwołskij przybył tu wczoraj z Karlsbadu i odbył konferencję z królem Edwardem.

**Car nie pojedzie.**

Petersburg. (Tel. wł.) Car zdecydował się ostatecznie nie wyjeżdżać nigdzie zagranicę. Ważną kwestyę stanowił wybór kierującego sprawami rządu przez czas podróży cara. Partya dworska nie chciała, by kierownictwo otrzymał Stołypin i napierała na to, by oddał je W. ks. Mikołajowi Mikołajewiczowi. Car wybrnął z sytuacji w ten sposób, że zmienił pierwotny plan.

**Manifest angielskich socjalistów.**

Berlin. (Tel. wł.) Dnia 20 września przybędzie tu deputacya przewodniczących angielskich grup robotniczych, która przywiezie przewodcom niemieckiej socjalnej demokracji adres zwracający się przeciw podjudzaniu do wojny. Manifest ten podpisali wszyscy socjalistyczni członkowie angielskiego parlamentu i 2.000 kierowników organizacji robotniczych.

**Kapitan z Köpenicku na scenie wiedeńskiej.**

Wiedeń. (Tel. wł.) Tutejszy teatr „Apollo” zaangażował na występy kapitana z Köpenicku szwca Voigta.

**Rekord pływacki.**

Paryż. (TBK.) Dzienniki donoszą, że Borgess przebył wpływ kanał między Doverem a Calais po 22 godzinnym pobycie w wodzie.

**Wypadki w Turcyi.**

**Drugi rząd.**

Berlin. (Tel. wł.) Ze Smyrny donoszą, że wszystkie bandy w okolicy podały się młodotureckiemu komitetowi, oświadczając, że przy obecnych rządach nie mogą egzystować, gdyż dotychczasowe współdziałanie z nimi władz jest wykluczone.

Konstantynopol. (TBK.) Komitet młodoturecki podaje do wiadomości, że komitet paryski już nie istnieje, a w Paryżu przebywają tylko zastępcy komitetu.

**Stanowisko Grecyi.**

Ateny. (Tel. wł.) Wszyscy greccy konsulowie w Macedonii zostali wezwani do Aten na konferencję, która odbędzie się tam w ministerstwie spraw zagranicznych, celem zastanowienia się nad polityką Grecyi wobec zmienionego systemu rządów.

**Dawni dygnitarze.**

Paryż. (TBK.) Do „Matin’a” donoszą, że basza Izzet zamieszkał wraz z rodziną na stałe w Londynie.

Londyn. (Tel. wł.) Basza Izzet, który zamierza zamieszkać tu na stałe miał z jednym z tut. dziennikarzy rozmowę, w której oświadczył, że ucieczkę ułatwił mu

sam sułtan, zwracając w decydującej chwili jego uwagę na grożące mu niebezpieczeństwo.

**Zmiany w dyplomacji.**

Konstantynopol. (TBK.) Według doniesień dzienników ma się pojawić irade sułtańskie, odwołujące ambasadora tureckiego w Berlinie.

**Usunięty powód zatargów.**

Konstantynopol. (Tel. wł.) Jak słyhać kopalnia „Heraklea”, która była powodem zatargu międzynarodowego przejdzie w zarząd państwa.

**Turcyja a Persyja.**

Konstantynopol. (TBK.) Wielki wezyr przyrzekł ambasadorowi perskiemu opróżnić z wojsk tureckich zajęte przez nie terytorium perskie i zbadać kwestyę rozgraniczenia spornej strefy.

Londyn. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się tu ślub hr. Karola Eulenburga, syna bohatera afery o homoseksualizm hr. Filipa Eulenburga — z śpiewaczką z Varieté Marx.

Paryż. (TBK.) Zmarł tu w 77 r. życia śp. Bogumił Eiselt, b. profesor chorób wewnętrznych na uniwersytecie czeskim.

**Mianowania w szkolnictwie.**

Minister wyznań i oświaty przyznał VIII rangę następującym profesorom szkół średnich: Józefowi Mazurowi w gimnazjum w Buczaczu; Władysławowi Krukowskiemu w gimnazjum w Jarosławiu; Józefowi Bielskiemu w gimnazjum w Jasle; dr. Kazimierzowi Nitschowi w gimnazjum im. św. Anny w Krakowie; ks. Spirydynowi Karchutowi w gimnazjum akademickim we Lwowie; Michałowi Rybaczkowi w filii gimnazjum akademickiego we Lwowie; Michałowi Hrycakowi w gimnazjum IV we Lwowie; ks. Janowi Ciemniwskiemu w filii gimnazjum V we Lwowie; Józefowi Miczyńskiemu w gimnazjum w Nowym Sączu; Barolowi Bożrzyńskiemu w gimn. w Podgórzu; Ignacemu Rabskiemu w I gimn. w Rzeszowie; Janowi Kukuczowi w II gimn. w Rzeszowie; Michałowi Waszkiewiczowi w I gimn. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; ks. Władysławowi Machecie w gimn. w Wadowicach; Michałowi Gonetowi w szkole realnej w Jarosławiu; dr. Józefowi Flachowi w I szkole realnej w Krakowie; Janowi Bystrzyckiemu, Tadeuszowi Pazdanowskiemu i Stanisławowi Sobińskiemu w II szkole realnej w Krakowie; Zygmunta Kuszczyskiemu w I szkole realnej we Lwowie; dr. Michałowi Janikowi, dr. Zdzisławowi Krygowskiemu i Jarosławowi Łomnickiemu w II szkole realnej we Lwowie; ks. Józefowi Lehmannowi i Emilianowi Terleckiemu w szkole realnej w Tarnopolu; Ludwikowi Mlynkowi w szkole realnej w Tarnowie; Waleryanowi Siczyńskiemu w gimnazjum w Drohobyczu; Franciszkowi Kusiowi w III gimn. w Krakowie i Karolowi Stachowi w IV gimn. w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała: dr. Karola Falkiewicza, inspektora szkolnego okręgowego, będącego w stanie spoczynku, stałym inspektorem szkolnym okręgowym w IX kl. rangi dla okręgu szkolnego drohobyckiego; Leonarda Wojnarowskiego, prowizorycznego inspektora szkolnego okręgowego w Husiatynie, stałym inspektorem szkolnym okręgowym w IX klasie rangi i powierzyła mu nadzór nad szkołami ludowymi w okręgu szkolnym złoczowskim; przeniosła inspektorów szkolnych okręgowych: Stanisława Śliwińskiego z Gorlic do Przemyśla; Antoniego Szlemkiewicza z Kosowa do Gorlic; Antoniego Lewandowskiego z Kołomyi do Kosowa; Zygmunta Wolskiego z Mościsk do Kołomyi, Tomasza Zaborniaka z Buczacza do Przemyśla.

Rada szkolna krajowa wyraziła Bazylemu Chrapliwemu, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Lisowcach, w okręgu zaleszczyckim, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, pełne uznanie, za długoletnią gorliwą pracę w zawodzie nauczycielskim.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Sabina Durbaka, nauczycielem religii gr. kat. 3-kl. szkoły wydziałowej męskiej, połączonej z 4-kl. szkołą pospolitą w Trembowli; ks. Tadeusza Włodygę, nauczycielem religii rz-kat. 6-kl. szkoły wydziałowej męskiej w Wadowicach; ks. Eugeniusza Turułę, nauczycielem religii grecko-katol. 6-klasowej szkoły żeńskiej w Trembowli; Zofię Switkowską, nauczycielką kierującą 5-klasowej szkoły żeńskiej w Żydaczowie; Adama Wojdałowicza, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Przeworsku; Antoniego Dreścika, nauczycielem kierującym 5-klas. szkoły w Kalwaryi; Józefa Gątkiewicza, nauczycielem 5-klas. szkoły męskiej w Nowym Targu; Maryana Lubelskiego, nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Żydaczowie; Stanisława Zaklikę, nauczycielem kierującym, Artura Halkiewicza, nauczycielem i Olgę Zaklikową, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Mielnicy; Władysława Traczyńskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Jarosławiu; Kazimierzą Zacharskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej w Krowodrzy; Stanisławę Popperównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Załóżkach starych; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Franciszka Hojaka w Wojstawicach; Józefa Cibora w Skawinkach; Mikołaja Kułynicza w Kamionce lasowej; Teodora Musija w Karowie; Jana Koguta w To-

maszowcach-Marceja; Stanisława Lasockiego w Olejowie; Michała Dybulaka w Zborze; Józefa Kowalskiego w Malechowie; Tymoteusza Perejmę w Ropicy ruskiej; Stan. Filara w Żarnowcu; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasow.: Maryę Hojakową w Uhrynowie; Joannę Baczyńską w Tomaszowcach-Marcela; Lucyę Kucharską w Połowcach; Emilię Jaworską w Krupsku; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Antoniego Woźniaka w Krasnej; Włodzimierza Rudego w Nowosielicy; Włodzimierza Narozniaka w Juseptyczach; Pawła Mołczkę w Sławnej; Celinę Rapacką w Szlembarku; Anielę Twardowską w Murzasichlu; Bronisławę Komarnicką w Podliskach; Stanisławę Chechlińską w Kórczówce; Teodora Czabana w Piasecznej; Józefę Rulfównę w Żurawkowie; Ignacego Hućkę w Resznie; Józefa Hajka w Kondratowie; Grzegorza Majewskiego w Dmytrowicach; Bronisławę Drapakównę w Markówce; Antoniego Pawluka w Wyrowie; Franciszkę Wojnarowską w Hucisku brodzkiem; Wilhelminę Tylkównę w Hadlach kańczudzkich; Franciszka Habrata w Rzepienniku suchym; Michała Kobierskiego w Siekierczycach; Jana Deberę w Arłamowskiej Woli; Andrzeja Jarosza w Nowoszycaeh; przeniosła: Jana Zeteneo, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Mostkach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Żyrawce; Maryę Chauerównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Palikrowach, na równorzędną posadę do szkoły w Hucie pieniackiej; Bazylego Kulmatyckiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Brunarach wyżnych, na równorzędną posadę do szkoły w Wawrzce; Andrzeja Ni-szczotę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Wawrzce, na równorzędną posadę do szkoły w Brunarach wyżnych.

**Gry ruchowe ludu.**

(Odezwa).

Za jeden z najważniejszych czynników wychowania fizycznego uznane zostały gry ruchowe.

Gry ruchowe stanowią też najskuteczniejszy środek zainteresowania mas szerokich kulturą cielesną, gdyż posiadają, obok stosowania ruchów naturalnych, pierwiastek szczególnego interesu w zapożyczonych z życia codziennego sytuacjach i stosunkach pomiędzy graczami poszczególnymi. Interes ten zwiększać się musi zawsze w miarę większego odbicia w nich cech charakteru grających i dlatego wiadomo, iż gry niektóre bywają właściwością niektórych okolic, pewnych zawodów, a nawet stosowane są u niektórych tylko narodów.

Jako najistotniejszy objaw właściwego działwie normalnej nastroju, gry ruchowe znane są i wśród naszego ludu, stanowiąc bezwątpienia jeden z wybitnych objawów jego twórczości rodzimej. Objaw ten mało był dotąd badany, a i to przeważnie ubocznie, choć przecież stanowić może poważne źródło wskazań do poznania właściwości naszych i wpływać na jakość ogólnych metod kultury cielesnej.

Znane dzisiaj powszechnie gry sportowe angielskie są właściwie rozwinięciem szerszem, przez praktykę wieków wskazanem, dawnych pierwotnych pomysłów ludu angielskiego i włoskiego. Niewątpliwie i pomysły podobne ludu naszego w tej dziedzinie niejednokrotnie posiadają większą wartość i nadają się do tego, aby, po odpowiednim przerobieniu i wykształceniu, stały się ulubioną rozrywką ogółu i ułatwiły zainteresowanie się jego zabiegami ruchowymi wogóle.

W tym celu zwracamy się do Czytelników naszych, tych zwłaszcza, którzy lato na wsi spędzają, ażeby zechcieli obserwować uprawiane tam przez działwę i dorosłych gry ruchowe i nam łaskawie przesyłać ich opis.

W szczególności opis taki zawierać powinien, obok wymienienia iniejscowości, dane następujące:

1. nazwa gry (jeśli można z wyjaśnieniem);
2. teren, na którym gra bywa prowadzona (wymiar, dopełniony podział i t. p.);
3. używane przy grze przybory (podać wymiar dokładny, opis, albo nawet podobiznę);
4. liczba grających wraz ze wskazaniem ich rozstawienia, tudzież roli poszczególnych i używanych nazw.
5. Przebieg gry i wybitniejsze jej chwile.

Opis gier więcej charakterystycznych będziemy w „Ruchu” pomieszczać. Gry, nadające się do tego, po odpowiednim przerobieniu, stać się mogą motywem do wytworzenia gier rodzimych, które niewątpliwie staną się własnością ogólną i łatwiej się rozpowszechnią w kołach szerokich, aniżeli obce nam i sztucznie przez nas naśladowane gry narodów innych.

Adres redakcyi „Ruchu”: Warszawa, Marszałkowska, 4. Redakcyja „Ruchu”.

**NA MARGINESIE.**

**AMNESTYOWANY WINOWAJCA.**

(Autentyczne).

Do sądu powiatowego pewnego miasta prowincjonalnego, zgłasza się żyd z okolicy, celem odsiedzenia kary dwumiesięcznego więzienia za jakies przewinienie.

— Icyk Rosenduft, jesteś pan wolny od kary na mocy najłaskawiej udzielonej amnestyi — zawiadamia radca sądu zdziwionego żydka. — Możesz więc wracać spokojnie do domu.

Zamiast spodziewanej radości, widać na twarzy Icka pewne zakłopotanie.

— ...Nu, dobrze, panie radco, ale kto wróci koszty podróży do aresztu??

# NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**E** Kronsteiner nowa maliowa farba fasadowa

Farba w proszku w 50 odm., w wodzie rozpuszcz., a nie selerająca się przy czyszczeniu, odporna na wpływ powietrza i ognia, twarda emalia, lecz przepuszcza powietrze, wymaga tylko jednego napuszczenia lepsza niż farba olejna. 3802

Najtańsza farba do pobiel. fasad, ubikac. wewn. i przedmiotów wszelk. rodzaju. Cena użycia jej na metr kw. 2 i pół ct. Skutek zadziwiający. Odporna na pow. farba fas. do rozp. w wapnie, podobna do farby ol. w 49 odm. od 12 ct. za kgr. począwszy.

Proszę żądać próbek bezpł. i cenn. prób. u Kar. Kronsteiner, Wiedeń III, Hauptstr. 120.

Główny skład: Alojzy Babner we Lwowie.

Urządzenia artystycznie wykwalifikowane i mieszczące



2020

Centrala:  
Wiedeń III, Ungargasse 59-61.

### Zawiadomienie.

Zawiadamiamy niniejszem naszych P. T. odbiorców, że z dniem dzisiejszym oddaliśmy zastępstwo i skład komisowy dla Lwowa 9200

firmie **Zygmunt Kulka i Syn**

Lwów, ul. Brajerowska 14

i prosimy wszelkie zamówienia skierować do powyższej firmy.

BRACIA WEISER

fabryka papieru i tektury w Sasowie.

**Dr. Stanisław LEWICKI**

b. asystent kliniki położ. ginekol. lwowskiej  
ordynuje w KRYNICY (pod Trąbką). 6210

**Kopernicki i Syn**

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1, polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowne podarki jak lornetki, cwilery złote, złoczone, itp., okulary, barometry, hygrometry w zwykłych lub zdobnych ramach. 27



Proszę pić 5648

**POMRIL**

Napój zdrowy, odświeżający i bez alkoholu.

Czysto naturalny, szumiący **napój z jabłek,**

wyrób tutejszy.

Do nabycia we wszystkich lepszych handlach delikatesów i wiedeńskiej fabryce „POMRIL” WIEDEŃ XIX. Rodlergasse 13.

**Serravallo**  
wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń. **J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.** Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4:80. Główny skład wysytek (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke I Stefanplatz 8. 7441

## Adwokat Dr. Edward Solański

przeniósł kancelaryę z domu ulica Flekarska 1. 12, do domu ulica Klonowicza 1. 16. 8549

ZNANE ZE ZNAKOMITOSCI

**Cukierki Kuglera** w Budapeszcie są do nabycia u wyjątkowego zastępcy **Leona Propsta** Owoce kandyzowane Fabrique de Fruits Confits Honore Jourdan Goritz-Görz w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok Hotelu Georgia. Wielki wybór widokówek. Zamówienia z prow. odwrotną pocztą 8585

## Adwokat dr. Bernard Rares

otworzył kancelaryę adwokacką w Skolem. 9339

**Dom** z ogrodem pięknym w Jarosławiu, przy którym plac pod budowę, trakt główny, Krakowska 61-48 do sprzedania z wolnej ręki. Zgłoszenia: P. doktorowa Plechowa, Jarosław. (W tym domu jest także do sprzedania garnitur mebli machonowych, konsole i lustra). 8880

**FRANCISZKA JÓZEFA GORZKA WODA**  
NAJZNAMOWITSI  
ŚRODEK PRZEDZYSZCZAJĄCY

## Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 22 sierpnia b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciężnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z. i pp.)	Temperatura.	
					Najw. w nocy	Najm. w dzień
7 rano	738.40	16.3	SW1	0.0	27.8	12.4
2 popoł.	737.80	26.0	SW3			
9 wiecz.	736.90	18.8	SW1			

Uwaga: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu

**Wiedeń.** (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej:

Przeważnie pochmurno, temperatura mało zmieniona, skłonność do burz. Stopniowe poiepszenie.

W Galicji zachodniej:

Zmienne zachmurzenie, mierne wiatry, skłonność do burz. Stan niezmienny.

→ **Wybory w 1-szym okręgu.** Na konferencji, która odbyła się wczoraj w ratuszu na zaproszenie prezydium miasta i na którą przybyli reprezentanci wszystkich stronnictw uznających zasadę solidarności Koła polskiego (Koło mieszczańskie, stronnictwo demokratyczno-narodowe, polskie stronnictwo ludowe i stronnictwo katolicko-narodowe) oświadczone się jednomyślnie za koniecznością zjednoczenia wszystkich stronnictw około jednego kandydata narodowego i na wniosek przedstawicieli Koła mieszczańskie przyjęto jednomyślnie kandydaturę byłego długoletniego posła do Rady państwa, radnego miejskiego, prof. uniwersytetu dra Gustawa Roszkowskiego.

→ **Rada szkolna krajowa** wyłączyła i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Jasieniu w okręgu liskim i w okręgu brzeskim w Dąbrówce morskiej, w okręgu lwowskim zamiejskim, w Podsadkach górnych; zwinęła 1-klasową szkołę w Brzeżanach, na przedmieściu „Miasteczko”; zorganizowała 1-klasowe szkoły: w Znamirówicach, w okręgu nowosądeckim; w Gorzeniu Dolnym, w okręgu wadowickim; w Jeziorku, w okręgu tarnobrzskim; w Pasiece Offinowskiej, okręgu dąbrowskim, w Cecowej w okręgu zborowskim; w Woli Rzerzyckiej, w okręgu tarnobrzskim; w Rokowie, w okręgu wadowickim; przekształciła: 5-klasową szkołę męską w Brzeżanach na 6-klasową; 2-klasową szkołę w Nadziejowie, w okręgu dolińskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Płotycy, w okręgu brzeżańskim; w Podgrodziu w okręgu nowosądeckim; w Lublińcu Starym, w okręgu cieszanowskim; postanowiła budowę 1-klasowych szkół: w Grudnie Górnej w okręgu pilzneńskim; w Młstkowicach, w okręgu samborskim; w Bełzcu, w okręgu rawskim; dwu 1-klasowych szkół w Dublanach w okręgu samborskim; w Korościatynie, w okręgu buczackim; w Kobyłu, w okręgu bocheńskim; dwuklasowych szkół: w Odrykoniu, w okręgu krośnieńskim — oraz w Rudnie, w okręgu chrzanowskim.

→ **Zmiany w szkołach lwowskich.** Na podstawie uchwały Rady miasta Lwowa Rada szkolna krajowa postanowiła od dnia 1 września 1908:

1. przekształcić 3-klasową szkołę wydziałową żeńską im. św. Anny we Lwowie na 5-klasową szkołę wydziałową żeńską;

2. podwoić etat nauczycielek szkoły 3-klasowej wydziałowej żeńskiej im. św. Marcina, tudzież podwoić etat nauczycielek 4-klasowych szkół ludowych żeńskich im. Kościuszki i im. Mikołaja Reja we Lwowie;

3. założyć przy szkołach ludowych żeńskich im. św. Marcina, św. Antoniego, św. Zofii i im. Sienkiewicza we Lwowie ochronki dla dzieci nie będących jeszcze w wieku szkolnym, urządzone według systemu Froebela.

→ **Ruskie gimnazjum w Probuźnie.** „Ruslan” donosi, że ruska organizacja powiatowa w Husiatynie zdecydowanie postanowiła założyć prywatne ruskie gimnazjum w miasteczku Probuźnie. Gimnazjum ma zostać otwarte z nowym rokiem szkolnym.

→ **Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie** ogłasza w „Gazecie Lwowskiej” rozpisanie ofertowe na wykonanie i urządzenie zakładu dla wytwarzania ropalu do opalania lokomotyw.

→ **Sokół-Macierz** wzywa druhów, ażeby w poniedziałek dnia 24 sierpnia b. r. stawili się w zwykłych ubraniach z agrałką o godz. 9-tej rano w kościele parafialnym św. Mikołaja na nabożeństwie żałobnym za długoletniego i zasłużonego członka ś. p. Maryana Smoleńskiego.

→ **Amnestya dla ukraińskich studentów.** Do „Nar. Słowa” donoszą z Wiednia, że wskutek cesarskiej amnestyi, zniesiono prawne następstwa kary zasądzonemu za zrujnowanie lwowskiej uniwersyteckiej auli, ukraińskim studentom Babijowi, Cichowskiemu, Hładkiemu, Lewickiemu i Rachińskiemu.

→ **Cerkiew pod wezwaniem Tarasa Szewczenki.** Amerykańska ukraińska „Zoria” donosi: W Kurytybie w Brazylii powstało towarzystwo, które wybudowawszy cerkiew, zamierza nazwać ją: „cerkiew pod wezwaniem Tarasa Szewczenki”. Bez komentarza.

→ **Aresztowanie mordercy.** W domu pod l. 18 ul. Pod Dębem, aresztowano wczoraj popołudniu Szczepana Oleszkę, który w ubiegły czwartek zastrzelił na Zniesieniu swoją dawną kochankę, Panasiewiczównę. Równocześnie z nim aresztowano jego dwie siostry, Annę Monkiewiczową i Maryę Oleszkównę i kochankę Teklę Knyżównę, tudzież narzeczonego Maryi Oleszkówny, kowala Engla. Morderca zachowuje się cynicznie.

→ **Upadek z wozu.** Czternastoletni uczeń gimn. T. S. jadąc ulicą św. Zofii spadł z wozu i potłukł się silnie. Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Majewski, poczem pogotowie Tow. ratunkowego odwoziło go do szpitala, gdzie dopiero przyszedł do przytomności i podał adres rodziców.

→ **Wielką awanturę** wywołali wczoraj w ulicy Szpitalnej zarobnik Szymon Gnap i Leon Lencic rzekomo zarządca hotelu „Bohra”. Za Gnapem rzucali kamieniami jakiś chłopak, izraelita, za co go ten wybił, a następnie puścił wolno nie chcąc oddać w ręce policyjanta. Wtedy Lencic rzucił się na Gnapa wołając o pomoc współwyznawców, którzy zbiegli się i wpczęli bić go i kopać tak, że plutonowy policyi ledwie zdołał go wyrwać z tłumu. W policyi jawił się Lencic jako oskarżyciel, lecz komisarz urzędujący zamknął go razem z Gnapem na 12 godzin do aresztu.

□ **Tarnów.** (Kor. włas.) Klęski elementarne. Słoty tegoroczne, niszczące plony, nie ominęły i naszego powiatu, zalewając po trzykroć role cokolwiek niżej położone. Skutki tych nieszczęść już są widoczne, w braku bowiem innego wypiekają ludziska chleb ze zboża przegniłego, a w następstwie zaczynają chorować na ostry niezbyt żołądka i jelit. Ogólnie też przepowiadają wybuch epidemicznych chorób. Nieszczęścia chodzą istotnie zwykle parami. Najwięcej szkody wyrządzały nam owe małe potoczki i strumyki zwykle w lecie nieistniejące. One to w tym roku kilkakrotnie wzbierając, zalewały ogromne przestrzenie. Zboża żęte leżały w tych moczarach, a nieustanne deszcze, choćby chwilowe, nie pozwalają zwieźć żętych snopów pod dach. Jak wiele wilgoci jest w powietrzu dowód w tem, że owa przed deszczami zwieziona część zbiorów zrasza się w szopach, pod dachem! Gospodarze patrzą z rozpaczą na marniejący z każdym dniem dobytek, wyczekując w smutnej rezygnacji ciepła i słońca.

Jeśli wsiom grozi nędra i głód, czego spodziewać się mają owe rzesze bezdomne, bezrolne, żyjące masami po miastach, a żyjące jedynie z chwilowego zarobku. Społeczeństwo zubozałe wskutek pewnej przyszłej drożyzny nie da ani roboty, ani zarobku. Każdy ściśnie kaletę, obejdzie się sam byle czem — a jaki los będzie tych biedaków wyrobników? Tak powiat, jak kraj i rząd wiedeński muszą pośpieszyć z wydatną pomocą w formie dostarczenia masom zarobków przy publicznych robotach. W Tarnowie przy budowie dworca kolejowego, Dyrekcji skarbu, seminarium duchownego, no i dróg, których stan wskutek słoty również znacznie ucierpiał. Podobno wydział powiatowy ma znaczny fundusz drogowy, byłaby więc dobra sposobność należytego zużycia.

**Otwarcie nowej synagogi.** Dnia 18 bm. dokonano uroczystego otwarcia nowej synagogi, której budowa trwała 44 lat. Jest to budynek monumentalny, stylu bizantyjskiego, bogato zdobiony złotem, brązem i marmurami. Całość trzymana w jasnym tonie, czyni miłe wrażenie szczególnie na nas, przywykłych do ciemnych świątyni gotyckich.

Budowę wykonał tut. budowniczy Schwanefeld, częściowo według planów architektki Ekielskiego.

Uroczystość wypadła imponująco. Wzięła w niej udział reprezentacja miasta, przedstawiciele wszystkich urzędów autonomicznych, państwowych i wojskowych, i tłumy publiczności. Po oddaniu kluczy do świątyni prezesowi zboru izr., przemówił przewodniczący komitetu budowy dr. Goldhammer, a przemówił ze znaną swadą, akcentując obowiązki Izraela wobec kraju i społeczeństwa polskiego. Tego ustępu mowy wysłuchano ze szczególną przyjemnością; może i żydzi zrozumiały, że powinni również stanąć obok nas do walki z prusactwem.

Przemówienie rabina A. Schnura cechowała miłość bliźniego i wiara w zwycięstwo dobrego, a chociaż mowa odznaczała się dużym polotem, traciła na znaczeniu i wartości, bo wygłoszoną była po niemiecku! Zawsze to samo!

Chór wybornych śpiewaków wykonał w czasie uroczystości kilka psalmów, a wykonał je wprost koncertowo.

**Stalość przekonań.** Nie masz jak stalość przekonań. Na dowód przytaczam taki fakt: Jeden z naszych mecenasów nie sztuki, choć „sztuki” robi, niegdyś zajadły (nie tylko gorący) klerykał, a później czło-

nek prawicy narodowej — gdy wschodziła gwiazda tego stronnictwa — usunął się obecnie cichcem w szeregi... ludowców. A nuż oni do władzy przyjdą? Kto wie, licho nie śpi — a wówczas pan mecenas może... wypłynąć. Zawsze to dobrze zabezpieczyć się na dwa, nawet i trzy fronty.

Nie masz jak stałość przekonań, taka, panie do brodzieju, staro-szlachecka stałość zasad. Wasz.

† **Nowocześni piraci.** Pisma warszawskie donoszą o ciekawym typie nowoczesnych piratów na Wiśle pod Warszawą, którzy co prawda nie napadają na łodzie zajęte przez wiosłarzy i rybaków, ale za to urządzają wygodniejsze wyprawy „na jabłka” do nadbrzeżnych sadów, do których dostęp z łodzi, z powodu wysokiego stanu wody jest bardzo dogodny. Wyprawy takie są zbiorowe, a pościg po rzecze prawie niemożliwy. Zwłaszcza o zmroku mieszkańcy nadbrzeżni obserwują całe chmary łodzi, zapelnionych amatorami bezpłatnych „jabłek”.

Zuzanna Burg	Artur Berger
Sassów.	Złoczów.

## Rozmaitości.

× **Pocztówka z balonu Zeppelina...** w Królestwie. Warszawskie „Słowo” otrzymuje z miejscowości Wielkie Czaple w gubernii kieleckiej, następującą wiadomość:

„Dnia 13 b. m. o godzinie 5 z rana, włościanin tamtejszy znalazł na polu pocztówkę niemiecką z ołowianką, wyrzuconą, jak się okazało... z balonu Zeppelina. Adres brzmiał (po niemiecku): „Wielmożny Juganin Woerlen, Drezno”, ulica i numer. — Treść pocztówki (po niemiecku): „Na pokładzie balonu Zeppelina. Uczciwego znalazcę tej kartki proszę o nakreślenie daty znalezienia jej, oraz nazwy miejscowości, gdzie ją znalazł, tudzież nazwiska swojego i — wrzucenie karty do skrzynki pocztowej. Z góry dzięki składa A. Woerlen”.

Pocztówkę znaleziono — w kieleckiem! Włościanin zaniósł ją do nauczyciela w Wielkich Czaplach, p. Marusińskiego, który opatrzywszy kartę w żądane szczegóły, wysłał ją pocztą do Drezna. Jakim sposobem pocztówka, wyrzucona z balonu Zeppelina, znalazła się na polu w gubernii kieleckiej, pod Miechowem — tajemnica.

Do powyższej informacji dodaje „Kurier Warszawski” następujące komentarze:

Naturalnie trudno uwierzyć w autentyczność pocztówki, która aż tak daleko zawieruszyła się jakoby z nad brzegów Renu. W dodatku karty z balonu Zeppelina, których „facsimile” zamieszczały ilustracje niemieckie, miały tekst drukowany z miejscem na krótkie dopiski. Albo to więc mistyfikacja, albo... inny „Zeppelin” z tych, którzy często ostatnimi czasy przybysują z powietrza na niwy nadwiślańskie, uronił tę kartę w celach jemu tylko wiadomych.

× **„Pieniądze łódzkie”.** „Rozwój” łódzki przypomina zajmujący szczegół z ekonomicznego życia Łodzi przed 1863 rokiem. Ruch pieniężny cierpiał wówczas bardzo na brak monety zdawkowej, której kasy urzędowe nie wypuściły w obieg w należytej ilości. Utrudniało to znacznie wypłatę plac robotnikom. Radzono sobie więc w ten sposób, że rubel papierowy dzielono na 4 części, z których każda, milczącą umową, nabierała wartości 25 kop. Ponieważ jednak ten sposób okazał się niewystarczającym, więc firma „Luis Geyer” wpadła na pomysł wydania własnych pieniędzy. Były to kwity wyrobione z cienkiej tkaniny bawełnianej, a dla większej sztywności podklejane papierem. Wygląd miały rozmaite, były owalne, prostokątne i w formie trapezu, drukowane w różnych kolorach, przeważnie złotym, białym i czerwonym; ceny po 5, 10, 20, 30 i 50 kop. Kurs miały nietylko w samej Łodzi i w okolicznych osadach i w miastach fabrycznych, jak w Konstantynowie, Aleksandrowie, Ozorkowie, Tomaszowie, Zgierzu, Pabianicach, ale kursowały nawet w samej Warszawie. Za przykładem wspomnianej firmy poszły także i inne, a w krótkim czasie powstało aż 22 fabryk „łódzkich pieniędzy”. Manipulacja tak rozpowszechniona, nie mogła podobać się rządowi i owym „fabrykantom pieniędzy” wytoczono sprawę karną. Sąd jednak, nie mogąc im dowieść złej woli, bo fabrykacja tych kwitków wywołana została rzeczywistym brakiem drobnej monety, winowajców od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił, a tem samem sprawę umorzył. Fabrykacja ustala od tego czasu.

## LITERATURA I SZTUKA.

### Piśmiennictwo.

\* „Książki”, warszawskiego miesięcznika, poświęconego krytyce i biografii polskiej wyszedł zeszyt 8 za sierpień. Omówiono dzieła: Anc B. „Z lat nadziei i walki”; Boryna A. „Antysemitizm a kwestya żydowska”; Buisson F. „Religia etyka i wiedza”; Carrington E. Pomocnicy człowieka”; N. Gąsiorowska „Zarys dziejów wielkiej rewolucji francuskiej”; Gorczyński W. „O organizacji sieci meteorologicznej na wyspach W. Brytanii”; Graetz L. dr. „Elektryczność”; Handelsmann M. „Kara w najdawniejszym prawie polskim”; Hösick F. „Jan Kochanowski w świetle dotychczasowych wyników krytyk historycznych”; Tenże: „Ze studyów nad Kochanowskim”; Horowitz M. H. „W kwestyi żydowskiej”;

Jeziorański Józef: „Koło Polskie w Petersburgu”; Kozłowski Wł. „Co i jak czytać”; Laskowski K. „Stefan Czarnecki”; Makuszyński Kornel „Połów gwiazd”; Marchlewski J. B. „O dochodzie”; Marcinowska J. „Powstanie Kościuszkowskie”; Niedźwiedzi Z. „Nowe erotyki”; Offmański M. „Słownik miejscowości”; Ostrowski St. „Zarzewie”; Potocki Wł. „O potrzebie reform w rolnictwie”; Schorr Mojsesz „O kodeksie Hamurabiego a ówczesna praktyka prawna”; Tenże „Ważniejsze kwestye z historii semickiego Wschodu”; Sempołowski A. dr. „Rośliny motylkowe pastewne”; Sombart W. „Proletariat”; Święcicki J. A. „Historja literatury powszechnej IV, V, VI—IX”; Tretiak Józef „Goethe i Hakata”; Weryho Marya „Co znalazłam w stawach i kałużach”; Wolski Wacław „Ballady tatrzańskie”.

Pod prasą. Kronika. Czasopisma. Bibliografia. Ogłoszenia.

## Wiadomości giełdowe.

### Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 24 sierpnia b. r.  
Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów  
Waluta koronowa.  
Pszenica gotowa od 21'60 do 22'—, Pszenica na termin — do —. Zyto gotowe 17'— do 17'40. Zyto na termin — do —. Owies obrotowy gotowy 13'— do 13'80. Owies obrotowy na termin — do —. Jęczmień pastewny 13'80 do 14'40. Jęczmień browarniany 14'60 do 16'—, Rzepak — do —, Lnianka — do —, Groch pastewny 0'— do 0'—, Groch do gotowania 16'— do 22'—, Wyka 0'— do 0'—, Bobik 0'— do 0'—, Hreczka — do —, Kukurudza 0'— do 0'—, Kukurudza stara 0'— do 0'—, Chmiel za 56 kilo — do —, Koniczyna czerwona 140'— do 150'—, Koniczyna biała 90'— do 190'—, Koniczyna szwedzka 140'— do 150'—, Tymotka — do —, Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 52'50 do 52'75, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus ekskontyngentowany 32'75 do 33'—  
Co do pszenicy usposobienie stale dobre, inne produkta notują bez zmiany.

### Z targu handlowego.

Wiedeń, 22 sierpnia. (Tel. wł.)  
Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60'— do 60'80. Tendencja silniejsza.  
Cukier za towar skontyngentowany z natychmiastową: z Wiednia w całych wag. K. 75'— do 75'50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.  
Tendencja: słaba.  
Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 26'25 do K. 26'75. W beczkach K. — do —.  
Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 27'25 do K. 27'75.  
Tendencja: spokojna.

### Depeze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 22 sierpnia. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 270'—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 268'—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 k. 4 m. zł. 256'—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 237'50, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. pr. 4 104'—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20'—, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 474'—, Clary zł. 40 m. k. 147'—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 107'—, Losy m. Krakowa 20 zł. 105'—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65'75, Ofen 40 zł. 290'—, Palffy 40 zł. m. konw. 194'—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 49'50, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 26'50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68'—, Salma 40 zł. m. k. 230'—, Pożyczka salcburska po 20 zł. 100'—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per cassa 184'—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 184'70, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 488'—.

Berlin, dnia 22 sierpnia. Banknoty austriackie 85'20, Spirytus —.  
Paryż, dnia 22 sierpnia. Trzy procentowa renta 96'75, mąka 31'30.

Wiedeń, d. 23 sierpnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 631'50, Akcje węgier. Zakładu kredy. 741'—, Akcje Anglo banku 294'—, Akcje Unionbanku 542'—, Akcje Landerbanku 437'50, Akcje Bankvereinu 516'—, Akcje Boden credit 1058'—, Akcje gal. Banku hipot. 569'—571. Akcje kolei państwowych 690'50, Akcje kolei południowej 114'—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbenthal 451'—, Akcje kolei półn. 5100'—5140, Akcje kolei czern. 559'—, Akcje Alpy 670'75, Akcje Rima Murany 557'—, Akcje Prag. Tow. żel. 2700'—2720, Akcje Fabryki broni 530'—, Akcje ur. tyton. 387'—, Akcje gal. karp. Tow. naft. 557'—, Obligacje węgier. indemn. —, Renta majowa 96'20, Austr. Renta koronowa 96'40, Węg. Renta koronowa 92'85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 93'70, 4 proc. listy Banku hip. 93'85, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99'80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110'—, 4 proc. listy Banku kraj. 93'75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100'30, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 97'85, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 95'10, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 93'50, Losy tureckie 184'75, Mark. 117'37, Ruble 252'12, Krealty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —, ros. 5 proc. pożyczka 1906 96'65.

Usposobienie utrzymane.  
Wiedeń. (Tel. wł.) Tendencja podstawowa była wczoraj bardzo silna. Większe zainteresowanie okazało się dla akcji kredytowych. Zaniedbane były akcje kolei państwowych.

Główne zainteresowanie zwróciło się w końcu do wartości węglowych. Pod sam koniec tendencja się poprawiła. Rezultaty kursów były pozytywne.

Berlin, dn. 23 sierpnia. Trzy zamknięcie wczorajszej giełdy: Kredyty 198'25, Staatsbahn 147'60, Disconto Co-

mandit 176'60, Berlin. Tow. handl. 164'50, Laura 211'75, Bohumery 222'75, Kolej potan. wschoamio-pruska —, Kurbel za got. 214'85, Kolej warsz.-wied. —, Kolej m. rza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 132'—, Losy tu eckie 145'75, Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 200'40, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye —, Lombardy 21'80, Kolej Henry 122'10, Niemiecki bank narodowy 118'—, Kanada Preferred 168'39, Akcje żegluga hamburskie 110'90, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark” 299'25, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —, 3/8 proc. renta rosyjska 76'80, 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 84'10, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 97'—, Rheinische Stahlwerke 174'75, Geisenkirchen 194'25.

Frankfurt, d. 23 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 99'25, Austr. renta złota 98'60, Austr. akcje kredytowe 198'20, Staatsbahn 147'50, Lombardy 21'80, 4-proc. austr. renta koronowa 96'40.  
Tendencja: spokojna.

Berlin, 23 sierpnia. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytowe 198'25, Staatsbahn 147'60, Lombardy 21'80, Disconto Comandit 176'60, Ruble 214'85.  
Tendencja: silna.

### Targ zbożowy i towarowy.

Budapest, d. 22 sierpnia. Pszenica na kwiecień 1908 r. od 11'47 do 11'48, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 11'13 do 11'14, Zyto na maj od — do —, Zyto na październik 1908 r. od 9'24 do 9'25, Owies na maj 1908 roku od — do —, Owies na październik od 8'03 do 8'04, Owies na kwiecień 1909 — do —, kukurudza na sierp. od 7'06 do 7'07, kukurudza na wrzes. od — do —, Rzekak na maj 1908 0'— do 0'—, Rzekak na sierpień od 16'30 do 16'40.  
Pogoda: pięknie i ciepło.

## Towarzystwo Wydawnicze we Lwowie

nl. Zimorowicza 11—15.

poleca następujące

## nowości

- Balicki Z. Egoizm narodowy wobec etyki. Wydanie trzecie przejrane, str. 112. Kor. 1'20.
- Dmowski R. Niemcy, Rosja i kwestya polska. Str. XIII i 271. Kor. 5'—.
- Kasprowicz Jan. Ballada o słończniku i inne nowe poezye. Str. 208. Kor. 3'60.
- Kasprowicz Jan. Ajschylos: Dzieje Orestesa. Przekład z greckiego wierszem. Str. II i 194. Kor. 3'60.
- Kasprowicz Jan. Marlowe Krzysztof: Tragiczne Dzieje Doktora Fausta. Tragedya. Przekład wierszem. Str. 114. K. 3'60.
- Kasprowicz Jan. Shelley B. Percy. Oedipus Tyrannus czyli Opuchliwydziec król. Tragedya. Przekład z angielskiego wierszem. Str. 52. K. 1'50.
- Majerski St. Mapa ziem polskich. Wyd. drugie, uzupełnione kolejami żelaznymi. Kor. 1'80.
- Orkan Wł. Franek Rakoczy. Epilog. Str. 122. Kor. 2'—.
- Orkan Wł. Komornicy. Wyd. drugie. Str. 179. Kor. 2'60.
- Orkan Wł. Miłość Pasterska. Str. 143. K. 3.
- Wasilewski Z. Listy dziennikarza w sprawach kultury narodowej. Str. 250. Kor. 3'60.
- Witkiewicz St. Z Tatr. Str. 258. Kor. 3'20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Po ukończeniu „Jasnowłosej Damy” rozpoczynamy w odcinku porannego numeru najgłośniejszą powieść sensacyjną bieżącego sezonu we Francji

## „Tajemnicze miasto”

(Kawa la mystérieuse)

Charles Foley'a

autora głośnego z fantastycznych opowiadań na tle halucynacji.

Powieść ta odznaczająca się głębszą wartością, dokładną znajomością życia Amerykanów i Chińczyków, osnuta jest na tle rzeczywistych zdarzeń z przed lat dwu, a pomimo sensacyjności może się znaleźć w każdym ręku, nie wyłączając młodzieży płci obojga.

## „OJCZYŻNA”

Tygodnik ilustrowany dla ludu

kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor kwartalnie 1 kor.

— wychodzi w Krakowie na każdą niedzielę. —  
Adres Redakcyi i Zarządu: Kraków  
Długa l. 5.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO  
Lwów, Zimorowicza 11—15.

— wyszły i są do nabycia w księgarniach —  
następujące prace

## Romana Dmowskiego:

NIEMCY, ROSJA I KWESTYA POLSKA. Str. XI. i 271. — Kor. 5'—.

Myśli nowoczesnego Polaka. Wydanie trzecie, powiększone, str. 280. — Kor. 3'80.

Wychodźstwo i osadnictwo. Część pierwsza, str. 109. Kor. 2'—.